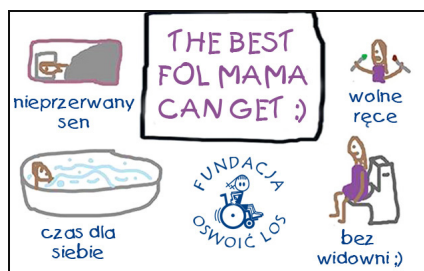


Luźne przemyślenia na Dzień Mamy ;)

Dodany przez kasia

poniedziałek, 26 maja 2014 06:01 - Poprawiony niedziela, 25 maja 2014 21:17



Mamą być to niby takie proste. Teoretycznie instynkt macierzyński zgrabnie wyjaśnia wszystko, toruje drogę, ułatwia bycie ową i już! Kropka. Pozamiatane.

Jeszcze ?przed? są marzenia i pragnienia wobec siebie jako mamy ?to be?. Często powiązane z oczekiwaniami społecznymi, rodzinnymi doświadczeniami, też ambicjami. ?Przeskoczyć? babcię, ciocię, koleżankę to byłoby coś ;) Pokazać, jaka ja lepsza jestem, bardziej ?ma-ma?, a, ę ;) Bywa, że są tak silne, iż blokują nasze własne, prywatne odczucia i potrzeby w temacie. Gdzieś z tyłu głowy kołczą te wszystkie ?powinnam?, ?muszę?, ?zawsze?, ?nigdy?, które nie pozwalają nam swobodnie oddychać, blokują i niestety nie pomagają. Ale ponieważ kobieta to nie puch marny, ustawiamy sobie poprzeczki do przeskoczenia, zadania siłowe i w rezultacie, zamiast cieszyć się byciem taką zwyczajnie dobrą mamą, wpadamy w czarne dziury, dajemy się porwać depresji oraz presji. Bywa, że ?skaczemy?, bijemy rekordy, udowadniamy wszystkim dookoła, jakie to wspaniałe jesteśmy, dążąc ku ?perfekcji? ;) Tylko czy w takim stanie pędu rzeczy jesteśmy szczęśliwe?

Kochane, a może odpuścić niemożliwe i być po prostu ?wystarczająco dobrą? mamą? - A taka to każda z nas! Nieprawdaż? Taka, która zna swoje dziecko i jego potrzeby. Taka, która otacza je bezwarunkową miłością, pokazuje co dobre, a co złe, przytula, karmi, rozmawia, kocha, pielęgnuje, towarzyszy i po prostu JEST :) Proces to niełatwy, bo w głowach zakorzenione historie, a i żyjemy w społeczeństwie z ogromnymi oczekiwaniami wobec innych. W społeczeństwie silnie oceniającym, gdzie mama to jakaś gwiazda na firmamencie, której blask ma świecić przykładem. Nieskażona, nieomylna, idealna postać. Tylko czy realna?

Życzę Wam, kochane, swobodnego oddechu, dobroci i czasu dla siebie, radości macierzyństwa, ciepłych myśli na swój temat i dumy, bo to, co robicie na co dzień dla swoich dzieci, zasługuje na najwyższe podia i medale z najbardziej szlachetnych kruszców!

Wystarczająco dobre FOLowskie Mamuśki - do świętowania! :)

Kasia Łukasiewicz